

Opisano...  
 1939  
 3  
 Czwartek  
 Szerep...  
 Nr. 211

REDAKCJA:  
 BIAŁYSTOK, Kupiecka 1. Tel. 814.  
 Za wydawnictwo odpowiedzialny  
 red. MIKOŁAJ ZDANOWICZ

## B. minister Eden przewiduje nową serię alarmów.

### Nieugięta decyzja walki z „osią” — pozwoli ocalić pokój

LONDYN, 2. 8. — W piśmie, wystosowanym do swych wyborców w Leamington, b. minister spraw zagranicznych Eden oświadcza, że polityka łagodzenia (appeasement) porażona została na 40 skąd głęboko i rozpoczęła się okres wojny nerwów. To zmusiło rząd do stworzenia frontu polityki, celem stawienia w przyszłości oporu przeciw wszelkim dalszym aktom agresji.

W dalszym ciągu swego pisma Eden przepowiada, że nadchodzące tygodnie będą obfitować we wszelkiego rodzaju sensacyjne pogłoski, które na przemian będą miały charakter bądź optymistyczny, bądź pesymistyczny, lub wręcz alarmujący.

„Będę nas zapewniał — pisze Eden — że nie grozi nam wojna, o ile tylko zgodzimy się na pewne ofiary. Z drugiej zaś strony przyjęty zostanie atak, aby nas skłonić do ustąpienia, groźbę w sprawie naszymi ra-

nie nieuchronnym konfliktem zbrojnym. Naród brytyjski jednakże nie ulegnie się żądaniom groźb. Nie uwierzy on również ani przyrzeczeniom, ani zapewnieniom. — Póki nie dokonano go tylko czynny.

Najważniejszym zadaniem, jakie mają do spełnienia brytyjscy mężowie stanu, to wobec władcom i narodom niemieckim i włoskim przekonać, że jesteśmy na wszystkim zdecydowani. Gdy tego dokonamy — unikniemy wojny”.

**WOJSKOWE PRZESZKOLENIE lekarzy w Szwecji.**

SZTOKHOLM, 2. 8. — Z inicjatywy wojskowych władz sanitarnych powołano do życia komisję, mającą opracować plan obowiązkowego wojskowego przeszkolenia lekarzy szwedzkiej, zwłaszcza w dziedzinie chirurgii wojskowej i służby prze-

czagowej. Ponadto przewidziane jest masowe szkolenie lekarzy na dowódców jednostek sanitarnych.

## „Czerwoni partyzanci” hiszpańscy zastrzelili komendanta żandarmerii w Madrycie.

MADRYT 2. 8. — Wczoraj dokonano zamachu na samochód komendanta gwardii cywilnej i inspektora policji wojskowej Madrytu Izaka Gaborona. Zarówno Gaboron, jak i jego szofer Jose Luis Der zostali zabici. Napad miał miejsce w odległości 3 kilometrów od Talavera. Napastnicy zostali ujęci. Według krążących po-

głoszek, zamachu dokonali tzw. „czerwoni partyzanci”.

**Księstwo Kentu w Stresie**

RZYM, 2. 8. Książę i księżna Kentu przybyli do Stresy na kilkodniowy pobyt.

## Milion schronów przeciwlotniczych oddano ludności cywilnej w Anglii

LONDYN, 2. 8. — Wczoraj późnym wieczorem zakończyły się obrady Izby Gmin nad sprawą sfinansowania biernej obrony przeciwlotniczej. Izba Gmin uchwaliła odpowiednio kredyt 253 głosami przeciw 135. W czasie debaty zabierał głos minister zdrowia Walter Elliot, omawiając stan przygotowań obronnych dla ludności, uchodzącej miast o liczbie ludności w szpitalach, jakie możliwe będą do zajęcia przez wojsko, wreszcie w związku z planem ewakuacji miast

oświadczył krótko, że plan ewakuacji miast angielskich jest opracowany w najdrobniejszych szczegółach. Lord tajnej pieczęci sir John Anderson oświadczył, że liczba ochotników zgłoszonych do służby obrony przeciwlotniczej biernej wynosi 19 tys., a niebawem będzie znacznie podwyższona. W obecnej chwili dostarczoneo ludności już milion schronów przeciwlotniczych metalowych, w których może znaleźć schronienie 6 milionów ludzi.

## Incydent na granicy rumuńsko-węgierskiej

**Komunikaty oficjalne obu stron**

BUDAPESZT 2. 8. (pat.) Węgierska Agencja Telegraficzna donosi: Onegdajszego nocy żołnierze rumuńscy ponownie otworzyli ogień z karabinów maszynowych na wieś Tesco i węgierskich strażników na moście granicznym na rzecz Tiszy.

Szereżanina trwała do godz. 7 rano. Straż węgierska odpowiadła, dając kilka strzałów. Jeden Węger został ranny. Na brzegu rumuńskim a tylnia zajęła pozycje, kierując działa w stronę Tesco.

**WSZYSTKIEMU WINNE... TRATWY RUMUŃSKIE?**

BUKARESZT 2. 8. (pat.) Wydany dzisiaj komunikat oficjalny donosi, że przez całą noc pomiędzy rumuńską a węgierską strażą graniczną, w okolicy Tecucului, po-

łożonym na rumuńskim brzegu Clwy na Ra i Polkarpackiej, wymieniano strzały.

Według tego komunikatu węgierskie trawaty, zachęcane przez urzędy węgierskie, ponowiły próby splądnięcia po Cisie w kierunku zakazanej nawigacji, wydanemu przez władze rumuńskie bezpośrednio po zajęciu Rusi Polkarpackiej przez Węgry.

Według zeznań rumuńskich strażników pogranicznych trawaty węgierskie nie zatrzymały się po oddaniu strzałów ostrzegawczych.

Komunikat nie podaje liczby ofiar. Jak się dowiaduje agencja Havasa, bezpośrednio po zajściu zostały odroczone rokowania rumuńsko-węgierskie, mające na celu uregulowanie nawigacji na Cisie, jak również zawieszono wykonanie powziętych dotychczas uchwał.

## Dlaczego Niemcy zajęły Klaipędę i PRA beznadziejnie NA GDANSK?

### Bez rudy szwedzkiej nie mogą wojować.

TALLIN, 2. 8. — Problem państw bałtyckich zrozumiemy być może dopiero po zwiedzeniu całej linii wybrzeża bałtyckiego od Gdańska po Tallin. Tu widzi się dopiero, że zabór Klaipedy, a obecnie akcja Niemiec w sprawie Gdańska — są tylko cząstkami wielkiej gry o panowanie nad północno-wschodnią częścią Bałtyku.

Dla Rosji zatoka Fińska stanowi jedyną drogę morską do Europy. Rosji był się nie tylko podbój państw bałtyckich przez Rzeszę, lecz również „wpływu niemieckiego” na te państwa, dzięki któremu Niemcy mogliby korzystać z baz morskich w Tallinie i Helsingforsie dla zamknięcia zatoki Fińskiej.

Obawy Rosji nie są hynajmniej teoretycznej tylko natury. W tym hasłem, kiedy w Moskwie toczyły się pertraktacje, do portu w Tallinie przybył wielki krążownik niemiecki „Admiral Hipper”, a do portu w Rydze 4 niemieckie torpedowce. Nazywało się to „wziętą floty zaprzyjaźnionego mocarstwa”.

punkty wyładunku rudy dr Rygi, albo do Tallina, gdyby udało się zablokować zatokę Fińską i interdicie rosyjską flotę — Odyby te wszystkie „gdyby” dały się urzeczywistnić, wtedy dopiero mogłaby Rzesza myśleć o wojnie. To wszystko należy do programu hegemonii niemieckiej w Europie, a do tej dyktatury droga daleka i

ustania przeszkodami, których mimo wszystko, Niemcy nie zwalczą.

**DO 15 SIERPNIA**

mają być ukochana żniwa.

WIEN, 2. 8. — Młodzież pracująca z nakazu partii przy żniwach otrzymała polecenie ukochania pracy przy zbiorach do 15 sierpnia.

## Zgon abuny w Addis Abebie

60.000 Włochów pracuje w Abisynii

RZYM, 2. 8. — W Addis Abebie zmarł w wieku 70 lat metropolita kościoła katolickiego w Abisynii Abuna Abraham.

RZYM, 2. 8. — Według danych urzędowych, ogółem zonych przez ministerstwo

Alfryki Wschodniej, liczba robotników włoskich zatrudnionych obecnie w Abisynii wynosi 59.745 mężczyzn. Większość robotników pracuje przy budowie dróg osad dla kolonistów w prowincjach południowej i środkowej Abisynii.

## Błędy kanclerza Hitlera

Polska i Tyrol — nie do wybaczenia

MONTREAL, 2. 8. (PAT) — Dziennik „Star” zamieścił artykuł redakcyjny, w którym podał ostrej krytykę planu niemiecko-włoski przesiedlenia Niemców tyrolskich. W artykule zaznacza się, że świat obserwując akcję dyktatorów i ich triumfy spodziewał się równocześnie i błędów z ich strony, i tych, które doprowadzą w rezultacie do ich upadku. Jednym z błędów było zagarnięcie Czech, a skutkiem

Tyrolczyków jest nową pomyłką. W zakończeniu jest następująca wzmianka o Polsce i Gdańsku: „Teraz wiemy czemu kanclerz Hitler chce Gdańska. Nie chce on, domagając się miasta przyłączyć za niezakalych w nim Niemców do Ojczyzny, ale pragnie uzyskać punkt pod baterie armatnie skierowanych przeciw Polsce i tu popełnił błąd taktyczny.”

## POWÓDZ W KOLE. Warta zagraża Koninowi. Poznań czeka na główną falę.

KONIN 2. 8. — Wskatek silnego prądu wody w Warcie zostało zalane centrum m. Konin z ulicami Żelazną, Asnyka, Orzeszkowej, Pułaskiego, Ogrodową, Reźniczą. Ludność z sutery z tych ulic została ewakuowana na poleceni władz.

Zostaty zalane: elektryczna miernicza rzeźnia miejsca, Państwowy Monopol Spirytusowy, oraz część plehanii i budynki gospodarstwa orsz magnatyny Starostwa Powiatowego, jak również fabryka narzędzi niemieckiej Ostrowskiego.

Szereg wsi, a szczególnie leżących nad Wartą, zostały zalane. Mieszkańcy tych wiosek, a zwłaszcza Gajtorowa, Trzęsienowa, Kościelca, Brulcewa, Janowa i innych znaleźli się w poważnym niebezpieczeństwie, gdyż nie tylko woda wdarła się do mieszkań i budynków gospodarczych, lecz i komunikacja z miastem została przerwana.

Straty są bardzo poważne, gdyż po raz drugi woda zniszczyła w tym roku tak, położone nad rzeką, jak również obopólnie. Woda nadal przelania i zagraża dalszym terenom dotąd nie zalanim.

Rzeka Warta w okolicy Konina wzbło-

za bardzo gwałtownie. Kulminacyjny punkt napływu wód spodziewany jest dzisiaj. Cała okolica a ludność została ostrzeżona, władz zwołala uchronić swój dobytek, tak, że straty są się nie będą wielkie.

Na terenie Poznania i okolicy zarządzono wszelkie środki bezpieczeństwa przeciwpowodziowego.

## Audiencje generałów u premiera Daladier.

PARYŻ, 2. 8. — Premier Daladier przyjął wczoraj przewodniczącego francuskiej delegacji wojskowej, gen. Hussinger, który po pobawieniu wyjechali do Londynu celem omówienia z członkami angielskiego sztabu generalnego szczegółów francusko-angielskiego układu wojennego.

Poza tym premier Daladier przyjął szefa francuskiego sztabu generalnego, który w początkach przyszłego tygodnia udaje się do Moskwy. Daladier wystąpił w tym wypadku jako minister wojny, udzielał gen. Dumina odpowiedzialnych instancji.

## Legat papieski kardynał Hlond opuści Lubianę.



Moment uroczystego pożegnania w Lublianie J. Em. ks. kardynała Hlonda, który w charakterze legata Ojca św. brał udział w Kongresie Eucharystycznym. Ks. Prymas po zakończeniu kongresu wyjechał z Jugo-Sławii na krótki wypoczynek do Francji.

**WIELKI WYKONAWCY**  
**ROZWAŻKA**  
**WYKONAWCY**

# MASKI DLA WSZYSTKICH

## Ochrona ludności przed gazami bojowymi

Pożyteczna działalność L. O. P. P.

WARSZAWA 28. (PAT). W przedmiejscu w godzinach wieczornych w siedzibie Klubu Sprawodawców Lotniczych odbyła się konferencja prasowa, na której prezes L.O.P.P. gen. Barbecki udzielił dziennikarzom szeregu wiadomości o danych na temat pracy L.O.P.P.-u, szczególnie w dziedzinie ochrony ludności przed działaniem gazów bojowych.

Uruchomiona przed niedawnym czasem fabryka masek i sprzętu przeciwgazowego zapewnia ludności możliwość utrzymania wszelkiego sprzętu obrony przeciwgazowej.

Fabryka masek i sprzętu przeciwgazowego powstała z inicjatywy L.O.P.P. i przy jego wydatnym współudziale finansowym. Produkuje już obecnie pełnowartościowe maski przeciwgazowe C2. Maski te przeznaczono dla dorosłych i dzieci od 7-go roku życia. Dostarczone są już obecnie na terenie całej Polski, począwszy od terenów, które były podane przy zapisach na maski. Zabezpieczenie się przed gazami bojowymi należy obecnie już tylko do każdego obywatela.

Obrona i przeciwgazowa jest zwrócić uwagę na techniczne niuanse, które dotyczą nie tylko masek, ale i całego wyposażenia. Wskazówki o sposobach rozpoznawania skażenia żywności, paszy i wody oraz o sposobach i środkach zabezpieczających przed skażeniem zostały opracowane na podstawie danych badań i doświadczeń, które L. O. P. P. wydatnie popierała materialnie z pomocą i obficie znaczenie tej sprawy dla całego społeczeństwa.

Wskazówki o sposobach rozpoznawania skażenia żywności, paszy i wody oraz o sposobach i środkach zabezpieczających przed skażeniem zostały opracowane na podstawie danych badań i doświadczeń, które L. O. P. P. wydatnie popierała materialnie z pomocą i obficie znaczenie tej sprawy dla całego społeczeństwa.

Obrona i przeciwgazowa jest zwrócić uwagę na techniczne niuanse, które dotyczą nie tylko masek, ale i całego wyposażenia. Wskazówki o sposobach rozpoznawania skażenia żywności, paszy i wody oraz o sposobach i środkach zabezpieczających przed skażeniem zostały opracowane na podstawie danych badań i doświadczeń, które L. O. P. P. wydatnie popierała materialnie z pomocą i obficie znaczenie tej sprawy dla całego społeczeństwa.

zmienne łatwych do zmontowania w odpowiednich miejscach zapewnią dzieciom, choreym i starym rzeczywistą obronę przeciwgazową, którą należy odróżniać od fikcyjnych reklamowych pomysłów w postaci przeciwgazowych wózków dla niemowląt, kolyszek itp. w przeważnej części bezwartościowych.

Dla zapewnienia obrony przeciwgazowej ludności uboższej i jednocześnie mniej zagrożonej, L.O.P.P. wykonała dostateczną ilość zastępczych maseczek węglowych, które po bardzo niskiej cenie, 21, 2,30 za sztukę są wszędzie do nabycia. Maseczki te przewidziane są dla ludzi, którzy nie będą spełniali żadnych zadań na terenie zagrożonym. Maseczki te dobrze chronią przed gazami bojowymi, jednak w daleko krótszym czasie niż maska przeciwgazowa.

Wskazówki o sposobach rozpoznawania skażenia żywności, paszy i wody oraz o sposobach i środkach zabezpieczających przed skażeniem zostały opracowane na podstawie danych badań i doświadczeń, które L. O. P. P. wydatnie popierała materialnie z pomocą i obficie znaczenie tej sprawy dla całego społeczeństwa.

Wskazówki o sposobach rozpoznawania skażenia żywności, paszy i wody oraz o sposobach i środkach zabezpieczających przed skażeniem zostały opracowane na podstawie danych badań i doświadczeń, które L. O. P. P. wydatnie popierała materialnie z pomocą i obficie znaczenie tej sprawy dla całego społeczeństwa.

Obrona i przeciwgazowa jest zwrócić uwagę na techniczne niuanse, które dotyczą nie tylko masek, ale i całego wyposażenia. Wskazówki o sposobach rozpoznawania skażenia żywności, paszy i wody oraz o sposobach i środkach zabezpieczających przed skażeniem zostały opracowane na podstawie danych badań i doświadczeń, które L. O. P. P. wydatnie popierała materialnie z pomocą i obficie znaczenie tej sprawy dla całego społeczeństwa.

kiego ogółu krótkie broszury, plakaty itp. poświęcone temu tematowi.

Zabezpieczenie żywności przed możliwością skażenia gazami bojowymi aktualne jest w czasie pokoju i już teraz powinno być zrealizowane. Dotyczy to całego społeczeństwa i L.O.P.P. zaleca wykonanie tego już obecnie.

Dotychczas L.O.P.P. budowała szereg schronów przy pomocy własnych środków materialnych oraz udzielała pomocy wielu instytucjom, bankom, zakładom przemysłowym, miastom w czasie budowy schronów dla ich potrzeb.

Obecnie obowiązek budowania schronów został nałożony na samorządy oraz instytucje, zakłady i właścicieli domów. Od tej chwili L.O.P.P. mając na celu utalenie zainteresowanym budowy schro-

nów finansuje wydanie w dużych nakładach szeregu instrukcyj i broszur o budowie schronów. Oprócz tego personel fachowy L.O.P.P. udziela fachowych rad i wskazówek wszystkim, którzy się w tej sprawie zgłaszają. W tej dziedzinie jest pomocą L.O.P.P. korzysta obecnie wiele tysięcy obywateli.

W ostatnich czasach rozpoczynano się pogłoski, jakoby liczba masek przeciwgazowych była niedostateczna. Należy stwierdzić, że maski mogą otrzymać wszyscy za pośrednictwem L.O.P.P., a ubezpieczeni otrzymują je za pośrednictwem Urzędu Pieczętni Społecznej Maski C2, która jest w sprzedaży, stanowi ostatni ułaskonolony, typ maski przeciwgazowej i powinna znaleźć się w ręku każdego.

## Zjazd Sierpniowy w Krakowie

### Liczny udział organizacji kombatanckich i społecznych

WARSZAWA 28. (pat.) Generalny sekretariat Zjazdu Sierpniowego podaje do wiadomości, że pan Marszałek Edward Śmigły-Rydz po przybyciu do Krakowa uda się z dworca kolejowego do historycznego Barbakanu, gdzie będzie uroczyste powitanie przez przedstawicieli miasta, po czym w towarzystwie prezydenta Krakowa odjedzie na Błonia na wielką Masę Polową.

Po skończonym nabożeństwie Naczelny Wódz wygłosi do zgromadzonych tłumnie dłuższe przemówienie, po czym w czasie, gdy oddziały zgrupowane na Błoniach szykować się będą do defilady — odjedzie na Wawel dla złożenia hołdu cniom Józefa Piłsudskiego w krypcie pod Wleżą Srebrnych Dzwonów.

Następnie Naczelny Wódz powróci na Błonia i z trybuny, ustawionej na wprost Oleandrów odbierze wielką dekadę.

Podczas uroczystości sierpniowych przy trumnie Józefa Piłsudskiego zwołanie będzie wzięta wojkowa oraz umieszczone zostaną w krypcie historyczne sztandary, b. pułków legionowych, przywiezione z Muzeum Wojaka.

W środę dn. 2 sierpnia wyruszą do Krakowa pierwsze dwie szafki zjazdu sierpniowego, a mianowicie z Wilna i Odyni. Sztafeta wileńska wyruszy z cmentarza na Rosie o godz. 18.01, sztafeta gdyńska pół godziny później, o godz. 18 min. 31, starty te odbędą się niezwykle uroczyste z udziałem przedstawicieli

władz i społeczeństwa i będą transmitowane przez wszystkie rozgłosnie Polskiego Radia.

Sztafety dzień i noc bez przerwy dążyć będą do Krakowa niosąc płonące pochodnie, od których zapalony będzie wielki st. podczas apelu poległych w Olszynie i w szelby dnia 5 sierpnia w godzinach wieczornych.

W dniu 3, 4 i 5 sierpnia ruszą kolejno w drogę do Krakowa sztafety z innych punktów Polski.

Tęgoroczny zjazd Sierpniowy w Krakowie poza organizacjami kombatanckimi zgromadzi cały szereg różnych organizacji społecznych.

Dotychczasowy udział w Zjeździe Sierpniowym wzięły następujące organ-

**Rada ministrów**  
WARSZAWA, 28 (PAT) — W dniu 1 b. m. odbył się posiedzenie Rady ministrów, na którym rozprawiano o szereg rozporządzeń w sprawach bieżących.

**Miłe wojskowe będą obrać dowódcę w Mińsku**

PARYŻ, 28 (PAT) — Według Agencji „Havas”, potwierdza się wiadomość, że w środę przybędzie do Paryża brytyjska misja wojskowa, mająca wziąć udział w rokowańach moskiewskich.

W czwartek misja ta spotka się z członkami francuskiej misji wojskowej.

Po przeprowadzeniu pewnych prac przygotowawczych, obie misje wojskowe udadzą się w niedzielę do Moskwy.

LOS GENERALA QUETO DE LLANO.

MADRYT, 28 (PAT) — Gen. Queto de Llano, który w poniedziałek przybył z Burgos do Madrytu, udał się we wtorek w dalszą drogę w kierunku Andaluzji. Jak przypuszczają, gen. Queto de Llano wyjechał w sprawach osobistych do Sewilli.

## Zjazd Sierpniowy w Krakowie

### Liczny udział organizacji kombatanckich i społecznych

zacji: Świątowy Zw. Polaków z Zagranicy, Zjednoczenie Zawodowców Polskie, Zjeżdźkowie Kolejowców Polskich, Centralny Związek Między Wsi, „Zarzewie” Stowarzyszenie Ruchu Niepodległościowego, Zw. Pracj Obywatelskiej Kobiet, Związek Harcerzy z czasów Walk o Niepodległość, PZZ, Zw. Między Wsi, Stowarzyszenie Polskich Publicystów, Młod. Zw. Młodych Polaków, Stow. Młodej Inteligencji „Młody Polak”, „Pochodnia”, Polskie Towarzystwo Kultury i Oświaty Robotniczej, Międzyzwiązkowy Komitet Pracowników.

W środę dnia 2 sierpnia o godz. 20-ej m. 10 wygłosi przez radio przemówienie p. „W wigilię 25-lecia czmy zbrojnego” — komendant naczelny Związku Legionistów, minister p. J. Urych.

## Wilno za duszę ś. p. Arcybiskupa

### Edwarda Roppa b. biskupa Diecezji Wileńskiej

WILNO, 28 (PAT) — W dniu wczorajszym w godzinach wieczornych w Bazylice Wileńskiej odbyła się Msza św. żałobna za duszę ś. p. Arcybiskupa Edwarda Roppa, byłego biskupa Diecezji Wileńskiej.

Nz nabożeństwo żałobne, które odpra-

wił ks. biskup Kazimierz Michałowicz w asyście duchowieństwa, przybyło liczne duchowieństwo wileńskie z kapitułą na czele, przedstawiciele władz, organizacje katolickie ze sztandarami oraz społeczeństwo m. Wilna.

## W 25-lecie powstania Legionów Polskich

### Uroczystości sierpniowe w Krakowie

KRAKÓW, 28 (PAT) — W Krakowie w całym mieście trwają intensywne przygotowania do uroczystości sierpniowych w 25-lecie powstania Legionów Polskich — powołane przez wojewódzkiego sekretarza zjazdu sierpniowego pod przewodnictwem gen. Jerzego Narbuta-Luczyńskiego, przez sz. zarządu Krakowskiego Okręgu Związku Legionistów Polskich.

Poszczególne sekcje wojewódzkiego sekretariatu zjazdu w żywym tempie kończą poruczone im zadania organizacyjne.

Z sekcji Kwaternonowa współdziałał Polsk Związek Turystyczny nad zapewnieniem pomieszczeń dla przeszło stu tysięcy uczestników zjazdu.

sekcja dekoracyjna przygotowała m. in. piękne dekoracje historycznych Oleandrów W zjeździe sierpniowym weźmie udział oprócz bardzo licznych działaczy krajowych, kilkudziesięciu przedstawicieli prasy zagranicznej, których przyjechem w Krakowie zajmie się sekcja propagandowo-prasowa zjazdu z jej przewodniczącym dyr. Ludwikiem Stroikiem na czele. Biuro prasowe dla działaczy zostanie otwarte z dnem 4 sierpnia b. r. w lokalu Polskiej YMCA przy ul. Krowoderskiej 8, gdzie krakowska Dyrekcja Poczt i Telegrafów zainstalowała specjalne aparaty telefoniczne oraz urządziła agencję pocztową dla prasy.

## Ostatni dzień pobytu

### wycieczki literatów polskich na Litwie

KOWNO, 28 (PAT) — Wycieczka Zw. Literatów Polskich zwiedziła w niedzielę i poniedziałek Zmudę.

W drodze do Kretyny i Polagi wycieczka zwiedziła stolicę Zmudzi Rosienie oraz słynny kościół w Krozach. Następnie w Kolytanach literaci polscy złożyli wianki kwiatów na grobie litewskiego poety Dionizego Poznańskiego.

W Polagu po zwiedzeniu miasta i budzącego się w pobliżu portu na rzecie świętej odbył się recital poetów Zmudzkich. Wycieczka wróciła do Kowna we wtorek.

Na pożegnaniom obiedzie wyłanym

przez Zw. Piarzy Litewskich zagrał wycieczkę w serdecznych słowach przez Zw. Piarzy Litewskich Ludasa Olsza. Odczytał mu literatów wycieczki prof. Karol Górski, dziękując za serdeczne przyjęcie i troskliwą opiekę podczas pobytu w Litwie oraz spragnię piarzy litewskich i wreszcie do Krasnienca na obchód Litewskiego.

## Zapał i patriotyzm obywateli

### Kandydaci na „żywe torpedy”

WARSZAWA, 28 (PAT) — Pan Marszałek Polski Edward Śmigły Rydz otrzymał w dalszym ciągu listy od obywateli pełnych zapału i patriotyzmu a próbą o zmierzczeniu ich do szeregu żywych torped, ponieważ pragną żyć swoje poświęcenie dla Ojczyzny.

M. in. ustalono wpłynęły zgłoszenia od następujących osób: Antoni Fedak, Ludwik Jędrzejowski, Maria Szybkówna, Cecylia Jędrzejowska, Karolina Winnicka, Stefan Rosolowski, Józef Ojarski, Woj-

ciech Bełmarek, S. Goldma, Zofia Saczowska, M. Borostajski, Adam Majchrzycki, Władysław Czarnak, Antoni Sabierajewicz, Stanisław Banowicz, Józef Pysko, Wacław Janicki, Emilia Różalska, Stanisław Kogut, Wojciech Adamczowski, Józef Koneczko, Gregorz Plechowicz, Marian Hoffman, Feliks Sierantowski, Mieczysław Daleron, Alfons Mularczyk, Alfons Januszewski, Zofia Saczowska, Eronisław Skobiewski.

**PUDER SPORTOWY**  
**Puder Sportowy**  
zapobiega odparzeniom skóry, uszczelnia ją, wchłania nadmiar potu, jest niezbędnym środkiem do pielęgnacji nóg.

Lab. Chem. Farm.  
**M. Malinowskiego**  
Warszawa, ul. Chmielna 4.

nieletni do artykułów codziennego użytku  
Lab. Chem. Farm.  
**M. MALINOWSKIEGO**  
wchłania nadmiar potu, jest niezbędnym środkiem do pielęgnacji nóg.

Lab. Chem. Farm.  
**M. Malinowskiego**  
Warszawa, ul. Chmielna 4.

## Zmienił zdanie!!!

### Gen. Franco o Polsce i Gdańsku

BURGOS, 28 (ATE) — Rząd hiszpański dowiaduje się ze źródeł niezawisłych, że gen. Franco udzielał w ostatnim czasie wyjątkowo miłych i nader przychylnych wyznażeń o Polsce i o jej stosunku do wojny w sprawie Gdańska.

Szef rządu hiszpańskiego m. in. zapowiedział, iż życzy sobie aby dobre stosunki między Polską a Hiszpanią uległy dalszemu poszerzeniu, co wydzieli z koalicji dla rządów obu państw.

## Weterani Armii Polskiej z Ameryki

### dziękują za ofiary najbliższego polskiego społeczeństwa

WARSZAWA, 28 (PAT) — W Warszawie z udziałem przez Ministra Spraw Wojskowych jednego z kresowych pułków w składzie „Pułk Strzelców Legionu Amerykańskiego”, Stowarzyszenie Weteranów Armii Polskiej w Ameryce, odbędzie w dniu 25 lipca (bł. treść) na obchodzie „J. W. Panon-Tadeusz Kowalewski, Minister Spraw Wojskowych w Warszawie. Wiele Szanowny Panie Generaliści, Otrzymała i bez nasz widzenia i nadania przez Pana Ministra, nazwa „Pułk Strzelców Legionu Amerykańskiego” jest nazwą kresowych pułków piechoty, w celu wieczenia czynu zbrojnego wychowania polskiego w Ameryce, przeprowadziła nasze radością.

szła przyjąć nasze serdeczne i pełne uczucie podziękowania.

Patriotyczny zespół naszej organizacji zawsze skarbił w sercach swych wielki szacunek do sił zbrojnych Polski i ich dowódców.

Dumni jesteśmy z Polski za zajęte przez nią stanowisko w obecnej sytuacji europejskiej i z przekonaniem wierzymy w zwycięstwo armii polskiej.

Niech żyje Rzeczpospolita Polska. Niech żyje Armia Polska.

Łaczej wyraży głęoklego szacunku i poważania, kreśliłmy się naszym cześć. Za Zarząd Główny S.W.A.P. w Ameryce L. L. Krzyżak — adiutant generalny, L. C. Kojko — komendant Naczelny.

## Stan oblężenia w Bombaju

### Starcia muzułmanów z policją

BOMBAJ, 28 — Między hinduską muzułmańską i policją doszło do ostrego starcia. Przy rozprawianiu tłumów manifestujących w północnej dzielnicy miasta przeciwko nowemu podatkowi majątkowemu policja zmuszona była do użycia broni palnej.

Wielu hinduskich muzułmanów, w tym 42 osoby odniosły rany, w tej liczbie 25 policjantów, szeregowych i wyższych oficerów.

W policjantów dzielnicy Bombaju ogłoszono zakaz opuszczania mieszkań od godz. 22 do 8 rano.

## Świat arabski poznał się

### na prawdziwych zamiarach Italii

STAMBUL, 28 (PAT) — Pismo arabskie „Al Incha”, wychodzące w Dnasszku, oskarża Włochy o uprawianie propagandy w Syrii. Niebezpieczeństwo „Włoski, planu dziesięciu, jest widoczne, gdyż w zamiarach Mussoliniego i Ciano leży włączenie do Włoch Syrii, a raczej do przyszłego imperium rzymskiego. Propaganda

włoska zdążyła do czynienia trudności Francji do zatrzymania opinii publicznej i do odłączenia Syrii od Francji, aby następnie kraj ten stał się zdobyczą swych „protektoratów” i „kwateronów”.

Dziennik domaga się powzięcia ostrożnych środków przeciwko tej gwałtownej propagandzie.



# Święto Czyu Legionowego

W związku z XXV rocznicą Czyu Legionowego Komitet Obywatelski wzywa mieszkańców miasta do gremialnego udziału w uroczystym capstrzyku jaki odbędzie się jutro 4 bm. o godz. 20 w muszli na plan-

tach z okazji wycieczki I Kompanii Kadrowej. Jednocześnie Komitet wzywa właścicieli domów do udekorowania domów flagami o barwach narodowych w sobotę po południu i w niedzielę 6 sierpnia br.

## Karty uczestnictwa na Zjazd Sierpniowy

Karty uczestnictwa na Zjazd Sierpniowy do Krakowa odebrać można

jeszcze dziś i jutro w godz. 9 15 i 18-20 w lokalu OZN przy ul. Pierackiego 10, I piętro. tel. 8-14, zaś zgłoszenia na wyjazd będą przyjmowane do jutra do godz. 12

## Bezskuteczna konferencja

Wczorajsza konferencja w sprawie zlikwidowania strajku okupacyjnego robotników zmianowych w fabryce Cytrona znowu nie dała pozytywnego wyniku, gdyż robotnicy stali, będący pod wpływami klasowych zw. zawod., nie chcą nie ustąpić z 6 dni zarobków w tygodniu, czemu słusznie opierają się zmianowi, chcący bardziej sprawiedliwego podziału pracy.

## Odroczone posiedzenie komisji urbanistycznej

Posiedzenie komisji urbanistycznej w sprawie ustalenia planu zabudowy Białegostoku, jakie miało się odbyć w dniu wczorajszym, zostało odroczone na dzień dzisiejszy o godz. 8 wiecz.

## Odczyt radiowy p. Terebuchy

Dziś o godz. 17 min. 30 zostanie nadany przez rozgłośnię wieńską Polskiego Radia odczyt p. J. Terebuchy p.t. „Wieś podlaska sięga po bandę!”

## Fanty angielskie łupem złodzieja

Zabłudowski Abram (Pierackiego 34) zameldował, że nieznanemu skradł mu z mieszkania 120 zł., 30 fantów angielskich i 2 weksle na sumę 76 zł.

## W łoku na pocztę

Sokół Bolesław (Przechodnia 2) zameldował, że w czasie pobytu jego w urzędzie pocztowym przy ul. Kościelnej z kieszeni skradziono mu portmonetkę, zawierającą około 30 zł.

## Sezonowa kradzież

Zukowski Stanisław (Wasiłkowa 32) zameldował, że nieznanemu skradł mu z niezamkniętej piwnicy rower, wartości 120 zł.

## Amator obrazów

Miałkowski Eugeniusz (Alta 10) zameldował, że powierzył do rozprzeżania 143 obrazy Skatonowi Piotrowi i Dziegielewskiemu Dominikowi, zamieszkałym przy ul. Alta 10, którzy obrazki te przywłaszczyli sobie i udali się w niewiadomym kierunku. Ponadto przywłaszczyli walizkę i teczkę.

## Książki nadesłane do redakcji

Ukazal się w sprzedaży „Przewodnik po Białymstoku i okolicy”, opracowany przez mgra Michała Golewskiego i Eugeniusza Kazimirowskiego dyrektora wojew. biura turystycznego przy współpracy członków zarządu białostockiego oddziału Polskiego T-wa Krajoznawczego, Bogata, łatwo dostępna treść z odpowiednio dobranymi ilustracjami godnych widzenia obiektów czynią tę książkę potrzebną w każdym domu białostockim, gdyż z „Przewodnika” białostoczanie, nawet najlepiej w jego pojęciu znający swoje miasto i jego historię, może dowiedzieć się wielu ciekawych rzeczy.

W „Przewodniku” znajduje się również spis ulic m. Białegostoku według ostatniej nomenklatury oraz dołączony jest plan miasta.

Poza tym jest także opis bardziej zabytkowych miasteczek w powiecie białostockim.

Książkę tę, ujętą popularnie jako informator, możemy polecić każdemu, kto bliżej informuje się Białymstokiem i jego historią.

# Planowa obrona przed gazami

O ile daleko na ogół się u nas wie i mówi o obronie przeciwlotniczej czynnej — o tyle stosunkowo mało interesujemy się obroną bierną, która przecież będzie udziałem dużego odłamu społeczeństwa.

Musimy przede wszystkim zrozumieć, że dobrze pojęta obrona przeciwlotnicza bierna nie polega na tym, by w pewnych okresach zamawiać na gwałt maski, a potem — gdy firmament polityczny na chwilę się rozjaśni — cofać zamówienia i lekomyślnie znów pograżać się w blo-

kiej bezczynności. Tymczasem sprawy są tego rodzaju, że bez względu na bieżące wypadki, każdy z nas musi mieć maskę, a przynajmniej maseczkę zastępczą. Zaskoczenie — to potężna broń przeciwnika, nie wolno się więc dać zaskoczyć.

Kilka milionów ubezpieczonych zaopatrzonej zostanie w maski przez ubezpieczalnie, muszą tylko w tym celu rejestrować się w odpowiednich ubezpieczalniach. Wszystkie urzędy również dostarczą swym urzędnikom

masek. Inne jednak odłamki ludności muszą zaopatrzyć się w maski same.

Na rynku znajduje się nowoczesna, pełnowartościowa C2. Jest ona uniwersalna, odporna na wszystkie gazy i dymy bojowe. Wykonana jest z gumy, jest więc bardzo odporna na uszkodzenia mechaniczne. Czas służby tej maski, i ile jest należycie przechowana, a przechowywanie jej jest b. proste, wynosi co najmniej 10 lat, można zaś w niej przebywać wśród gazów bojowych powyżej 12 godzin. Cena tej maski wynosi 16 zł.

Wkrótce na rynku ukaże się maska C3 t. zw. ludowa, cena jej bowiem będzie niższa, niż maski C2, jakoby jej jednak będzie gorzej. Wykonana z odpadków gumy, t. zw. lateksu, będzie taiała o tres trwania o połowę krótszy, niż maska C2.

LOPP wydała również 200 tysięcy maseczek zastępczych. Wskazują one tylko usta, w połączeniu jednak ze specjalnymi okularami pozwolą w razie potrzeby przebywać w przestrzeni dzielącej od schronu. Maseczka zastępcza łatwa jest do noszenia przy sobie, co jest szczególnie ważne dla ludzi, udających się do pracy.

Ważnym zagadnieniem jest kwestia ochrony dzieci, maski mogą być używane dopiero przez dzieci powyżej 7-miu lat.

Wszelkie starania wynalezienia uszczelnionych korywek, czy worków dziecińczych — nie dały pozytywnych rezultatów. Jedynym sposobem uchronienia dziecka przed zatruciem o ile atak gazowy zaskoczy nas na ulicy — to zaruczyć dziecku specjalny tampon na twarz i do tego pędzić z nim do uszczelnionego pomieszczenia. Z tego też względu jest niezwykle ważne, by wszystkie parki, dziedzińce i t.p. zaopatrzone były w schrony.

Troska o budowę schronów i pomieszczeń uszczelnionych spoczywa na samorządach LOPP, występuje tu tylko w charakterze prywatnego doradcy. Społeczeństwo winno więc samo wywarować nacisk na samorządy, by zaopatrzyły ludność w odpowiednie ilości schronów i ty korzystała z łachowych rad LOPP, jak bowiem wykazało doświadczenie, schrony budowane przez LOPP na prośbę niektórych instytucji, jak np. Banku Polskiego i t.p. są wzorowe.

Ka. Hilsen, profesor parafii kościoła Matki Boskiej Częstochowskiej w Warszawie, swrcił się również do LOPP o wybudowanie schronu dla wszystkich jego wierznych. Schron ten jest już gotów.

Wskazówki, jak budować schrony, znaleźć mogą zainteresowani w dwóch świeżo wydanych broszurkach „Wytyczne techniczne budowy schronów i innych pomieszczeń przeciwlotniczych” wyd. przez Ministerstwo spraw wewnętrznych i „Wskazówki przy budowie popularnych schronów i schronów gotowych elementów” inż. K. Bielekierkiego i inż. J. Niechaj a.

Warto również z uznaniem i prawdziwą radością podzielić ukazanie się, nakładem zarządu głównego LOPP, dwóch niezmiernie pożytecznych dla szerokiego ogółu broszurek. Jedną z nich to prace dyrektora Instytutu Pracywgaszawoju dr. K. Borczewskiego; „Jak chronić żywność, wodę i paszę przed skażeniem gazami bojowymi i jak z nią postępować w razie skażenia”, oraz prace Ireny Maternowskiej „Zwierzęta zatrute gazami bojowymi jako materiał żywy”.

Wszystkie te broszurki rozdane zostały do wszystkich ośrodków LOPP, gdzie można je otrzymać. Jak największa ilość ludzi powinna się z nimi zapoznać, by — w razie potrzeby — nikt z nas nie był bezradny, nikt nieświadomiony.

## Grzechy białostoczanie

Za przekroczenie różnych przepisów porządkowych, ak sanitarnych, drogowych, samochodowe, handlowe, melnikowe rowerowe, o czasie pracy, za brak cennika, zakłócenie spokoju publicznego, dręczenie zwierząt i t.p. policja sporządziła 37 doniesień. Za różne drobne wykroczenia ukarano szereg osób dotychczasnymi mandytemi na łączną sumę 26 zł.

# Sensacyjne zatrzymanie wodza hitlerowców białostockich Adolfa Krausego

Krają w mieście pogłoski, że wczoraj został zatrzymany przez oddział niemieckiego Zw. Ludowego (Volksverband) Adolf Krause, zamieszkały przy ul. Mickiewicza 33. Od szeregu lat prowadzi on w

mieście całą pracę polityczną miejscowych Niemców, a ostatnio był propagatorem hitlerizmu w Białymstoku. Krause jest z zawodu majstrem tkackim, nie pracował on jednak zupełnie, gdyż żona jego jest

właścicielką 5-tu domów w Białymstoku.

Zatrzymanie wodza miejscowych hitlerowców wywołało w mieście, a szczególnie wśród miejscowych Niemców zrozumiałe wrażenie.

# Projekt rozbudowy miasta przewiduje budowę nowego dworca kolejowego, pięciu świątyn i nowe ulice, ułatwiające komunikację między poszczególnymi dzielnicami

Jak już podawaliśmy, odbywają się kolejne posiedzenia komisji urbanistycznej, na których opracowywany jest projekt rozbudowy m. Białegostoku.

Projekt ten przewiduje przede wszystkim założenie szeregu nowych ulic, przeważnie w centrum miasta. Ulice te mają ułatwić komunikację między poszczególnymi dzielnicami, skracając drogę, jak np. przeprowadzana obecnie nowa ulica, która w pobliżu ul. Kościelnej połączy ul. Pierackiego z Ogrodową.

M. in. przewidziana jest budowa wielkiej ulicy od posesji Gordona przy ul. Marszałka Piłsudskiego Nr. 30 przez ulice: Kalążęcą, ogród p. Pragi, ul. Białostocką i Jurowiecką do dworca fabrycznego (Poleskiego). Druga ulica, która będzie jakby przedłużeniem pierwszej, zapoczątkowana zostanie na posesji cerkwi prawosławnej przy ul. Marszałka Piłsudskiego 15 i przebiegnie ulicami: Szkolną, Miodową, Piwęcą do lasu Zwierzynieckiego.

Obie te nowe ulice stanowią będą drugą wielką arterią, równoległą z ul. Sienkiewicza i aleją Kościelką-kowskiego i przebiegającą przez całe miasto, łącząc dworzec Białostok-Fabryczny ze Zwierzyniecem, ponadto projektowane są ulice

od nowego wiaduktu kolejowego przy ul. Dąbrowskiego do Legionowej przez dzielnicę Chanajki i Piaski, wreszcie od ul. Branickiego przez dziedzińce teatru „P. ace” i ul. Jurowiecką do przedmieścia Białostockiego.

Plan rozbudowy miasta jest obliczony na okres 30-letni i przewiduje także budowę nowego dworca kolejowego, pięciu świątyn na więcej

wzniesionych punktach miasta oraz urządzenie targowisk na specjalnie wyznaczonych placach na peryferiach Białegostoku.

Nadmienić trzeba, że z chwilą zatwierdzenia projektu komisji urbanistycznej przez wyższe nadzorcze nie będą już wydawane zezwolenia na budowę domów w miejscach, przeznaczonych na urządzenie nowych ulic.

## O pożyczkach na inwestycje radzić będą w połowie bm. ojkowie miasta

W związku z powrotem z urlopu wypoczynkowego prezydenta miasta p. Nowakowskiego, który jutro obejmie z powrotem urządowanie zwolane będzie w najbliższym czasie posiedzenie rady miejskiej, na którym ma być załatwionych szereg ważniejszych spraw natury finanso-

wej, odłożonych do powrotu prezydenta Nowakowskiego.

Termin zwołania posiedzenia ustalił p. prezydent. Posiedzenie to ma odbyć się już przed 15 bm. Rozpatrzone będą na nim przede wszystkim sprawy pożyczek na inwestycje miejskie.

## Szpital w Knyszynie będzie rozszerzony

W uzupełnieniu notatki naszej z dn. 1 bm. pt. „Bulączki szpitalne pow. białostockiego”, w której omawialiśmy działalność szpitala w Knyszynie, dowiadujemy się iż białostocki wydział powiatowy nie tylko

nie nosi się z zamiarem likwidacji knyszyńskiego szpitala, ale ma nawet zamiar rozszerzyć go.

# Barbarzyństwu huliganerii białostockiej musi wypowiedzieć także walkę i społeczeństwo

Od pewnego czasu jacyś nieuchwytni osobnicy wycinają liście, stojących na plantach wstępną agaw, wyrządzając w ten sposób ogromne szkody tej roślinie.

Jest to roślina bardzo dużej wartości i z trudem przez długie lata została wyhodowana. Dozorcy parkowi otrzymali kategorię nasaz, pod rygiem zwolnienia z pracy włącznie, zlikwidowania powyższego stanu.

Barbarzyńskie te wyczyny należy jaknajbardziej napiętnować.

Przy tej okazji należy dodać, że nierzadkie są w Białymstoku wypadki nie tylko tego barbarzyńskiego występku, a i innych: a to przewracanie przedstawienia, łamanie przez huliganerię ławek i wyrzucanie napisów na ławkach, destrukcja t. a. w. n. i. k. w. bezmyślnego zrywania kwiatów, prowadzenia po plantach bez uwzględnienia, które chodzą samopusz i bezpiecznie czynią ogromne szkody. W ubiegłym tygodniu została np. wysadzona kwiatami ul. Sienkiewicza. Praca ta idzie na marne, gdyż chodzące samopusz wyrzeźbują zupełnie i depczą kwiaty.

Temu barbarzyństwu, nieapetykarnemu nawet w małych miasteczkach należy wypowiedzieć stanowczą walkę. Społeczeństwo samo, niezależnie od aparatu magistrackiego, winno się troszczyć o zielnice i kwiaty, które nadają miastu miły i kulturalny wygląd. W wypadku zaobserwowania wandalizmu należy natychmiast komunikować o tym policji, ażeby pościgała ona winnych do odpowiedzialności.

## Wezwanie publiczne do ludzi o zimnych sercach

Miejski Obywatelski Komitet Pomocy Zimowym Bezrobotnym rozprętkował na ulicach miasta trzecie wezwanie publiczne, w którym podaje nazwiska 36 opieszalszych białostoczan, zalegających z zadeklarowanymi przez nich świadczeniami na pomoc zimowym bezrobotnym.

Spodziewać się należy, że to napiętnowanie publiczne choć może nie wzruszy tych ludzi o zimnych sercach, uchylających się od spełnienia swego obywatelskiego obowiązku, ale przypomni im, że są pewne konsekwencje, a którymi liczyć się trzeba i dlatego lepiej wywiązać się z zadeklarowanej ułiary.

**Kino „G R Y F”**  
CENY 25 groszy Pocz. n. 6.15  
Najlepszy film produkcji polskiej  
**Druga młodość**  
Dr. mał kobieci zamężnej, która porzuciła męża i dzieci dla ukochałego.  
w roli głównej: Góreczyńska, Słepowski i in.

**Wróg kobiet**  
Dolina Rosalia, (maj. Dojldy) zameldowała, że Góreczyński (maj. Dojldy) bez żadnego powodu udusił ją w twarz i groził zabiciem.

**Pokój** ze wszelkimi wygodami do wynajęcia.  
Kupiecka i m. 12.

**dr. Walowski**  
choroby skórne, weneryczne, moczopłotowe  
Sienkiewicza 14, tel. 9-40

**Kino „POLONIA”**  
CENY 25 groszy Pocz. n. 6.15  
Porwałający film pełen sensacji i emocji  
**Tłum szaleje**  
w roli głównej: ROBERT TAYLOR jako champion boksu

**„ŚWIAT” DZIS**  
Pocz. 5.30, 7.30, 9.15. CENY od 54 gr.  
Wielki film miłosny rozbrawiający najpiękniejszymi melodramatycznymi cyganami  
**Król Cyganów**  
W roli tytułowej dawno niewidziany  
Jose Mojica i Rosita Mereno

**Materiały wełniane, bawełniane i jedwabne**  
poleca po najniższych cenach  
**BŁAWAT POZNANSKI**  
właśc. DYONIZY KNAST  
Białystok, ul. Kilińskiego 4

# 10 c. k. m. dla wojska ofiarowali mieszkańcy Suwałk

Z Suwałk wyjechała do Warszawy delegacja miejscowego społeczeństwa celem kupna w darze dla garnizonu suwalskiego 10 c. k. m., w tym 5-ciu z całkowitym zapatrzaniem.

Wręczenie tego cennego daru ma nastąpić w bliskim czasie i odbędzie się bardzo uroczysto, aby podkreślić bliską łączność mieszkańców Suwałk z Armią.

## Zebrania obywatelskie OZN. w powiecie białostockim

Na ostatnim posiedzeniu Rady Obwodowej Obozu Zjednoczenia Narodowego na powiat białostocki postanowiono urządzić na terenie powiatu wielkie zebrania obywatelskie z udziałem posłów i senatorów z naszego województwa.

Zebrania te odbędą się w następujących miejscowościach: dnia 13 sierpnia w Goniądzu i Dolistowie, 15 sierpnia w Knyshynie, 20 sierpnia w Trzciannym i Mońkach, 27 sierpnia w Choroszczu, 3 września w Michałowie i Gródku, 8 września w Krypie, 10 września w Juchnowcu i Tryczówce, 17 września w Wasilkowie, 24 września w Zabłudowie, 29 września w Turoli Kościelnej i

1 października w Dobrymiewie Kościelnym.

## Ponury plon burzy z piorunami Spalone budynki i zboże, zabici ludzie

— W czasie burzy, która przeszła nad wsią Klimaszewica, gm. Białasewo, pow. szczuczyński, piorun uderzył w stodołę Sakowskiego Wacława, przy czym spłonęły zabudowania na szkodę:

Zakowskiego Wacława dom mieszkalny, stodoła i chlew, ubezpieczone na 3000 zł., oraz tegoroczne zbiory, ubezpieczone na 1400 zł.; Konęcki Juliana — stodoła ze zbożami, ubezpieczona na 1340 zł.; Sołtyś Szejltera Bolesława — dom, chlew i stodoła, ubezpieczone na 1600 zł. oraz tegoroczne zbiory ubezpieczone na 869 zł.; Karwowskiej Stanisławy — stodoła i chlew, ubezpieczone na 1200 zł. oraz zbiory, ubezpieczone na 1250 zł. inwentarz martwy.

W czasie pożaru piorun uderzył w dom Ciszewskiej Anny, która jest kontuzjowana.

Na po wsi Klimaszewica piorun zabił Karwowską Stefanię, l. 48 i ciężko kontuzjował miejscowego

rolnika Maciorowskiego Franciszka. Oboje kosili i zbierali na polu owies. Ogólne straty sięgają 15 000 zł.

— Nad wsią Dzieśniakowo gm. Indura, pow. grodzieński, przeszła burza buraganowa, która zniszczyła

domy mieszkalne, stodoły i zboże na arkodę 6 gospodarzy oraz zboże na szkodę 6 gospodarzy, wyrządzając wielkie, na razie nie obliczone straty.

pagandową, mającą na celu uświadomienie ludności o potrzebie utrzymania higieny ciała. W tym celu zostaną m. in. opracowane i wydane odpowiednie broszurki i materiały propagandowe.

Dla ułatwienia budowy kąpielisk zostaną również opracowane wzorowe plany różnych typów kąpielisk wiejskich zarówno stałych, jak i ruchomych, dostosowanych do możliwości finansowych terenu.

Ponieważ nakreślony program sieci budowy kąpielisk wiejskich będzie mógł być zrealizowany jedynie przy zwiększeniu sum, jakie przeznaczają się dotychczas na to cele, przez to Komitet uznał za konieczne podkreślić, iż należy dążyć do zwiększenia odpowiedzialnych pozycji wydatkowych w budżetach związków samorządowych, oraz należałoby wykorzystać na ten cel świadczenia w naturze i do rowolno opodatkowanie się ludności.

Uznano również za konieczne, aby środki pochodzące ze Skarbu Państwa, Funduszu Pracy, PZUW i z ubezpieczeń społecznych, kierowane były do jednego ośrodka dyspozycyjnego. W tym celu przy Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej powstała specjalna komisja koordynacyjna.

Co się tyczy pomocy państwowej na te cele, uchwalono kierować ją w pierwszym rzędzie do tych miejscowości gdzie istnieje gwarancja że otrzymana pomoc finansowa z zewnątrz przyczyni się do podbudowania inicjatywy miejscowej w zakresie budowy kąpielisk wiejskich

## Właścicielom sadów ku uwadze Nie sprzedawajmy za grosze tego, co możemy sprzedać za złote

Białostocka Izba Rolnicza rozpoczęła obecnie akcję propagandową wśród właścicieli sadów handlowych i spółdzielni owocarskich celem pobudzenia ich do zakładania odpowiednio urządzonych przechowalni dla owoców, jak również i suszarni. Statystyki naszego wywozu i przywozu wykazują bowiem, że wydajemy rok rocznie wiele milionów złotych na przywóz owoców z zagranicy, podczas gdy w jesieni często nie wiemy, co zrobić z nadmiarem naszych owoców.

Na przykład w roku ubiegłym, w niektórych rejonach, posiadających

większe kompleksy sadów, były jabłka tańsze od kartofli, więc lepiej kalkulowało się karmić jabłkami świń, niż sprzedawać ten owoc za bezcen na rynku, gdy w pobliżu nie było takiej przechowalni, która pozwoliłaby przetrzymać ten owoc do czasu, gdy będzie miał odpowiednią cenę.

Tymczasem w zimie i na wiosnę płacimy po 2 złote i więcej za kilo jabłek, oczywiście już sprzedawanych z zagranicy. A sumy, jakie wydajemy na przywóz z zagranicy takich owoców, które i u nas się rodzą, nie są wcale małe.

## FABRYKA SUKNA I KOCÓW

Wykończalnia, przedziałnia, tkalnia i farbielnia egz. od r. 1863

## M. FREYMARK i G. KLUGE m. Ciechanowiec st. kol. Czyżew

POLECA: materiały ubraniowe z czystej wesy, podobne do angielskich w cenie od 8 zł. wwyż za metr.

Wysła bezpośrednio nawet w najmniejszych ilościach.

## Zatrzymano:

Waciewicz Roginę (Fabryczna 4) poszukiwaną przez sąd grodzki, Drogoczyńskiego Szmula (Masowiecka 4) za uchylanie się od odbycia kary 6 miesięcy aresztu, Łapińskiego Kasimierza z Łep i Proksa Antoniego (Czysta 20) za opilstwo.

## „KURIER BIAŁOSTOCKI”

nabywać można

w Agencji T-wa „RUCH” w Ciechanowcu ul. Mickiewicza nr. 13 u p. J. PASTERNAKA

## APOLLO

630, 820, 1010

Ceny od 54 gr.

Krzywe zwierciadło dzisiejszych czasów

## JANET GAYNOR

w pięknym filmie ilustrującym życie współczesnej młodzieży i jej stosunek do małżeństwa

## WIELBICIELE PANNY NANCY

## Robert Montgomery FRANCHOT TONE

## WIELBICIELE PANNY NANCY

R. B. STEPHEN  
**PODWOJNE  
OBLCZE**

**Powleść sensacyjna**  
15

gotował maszynę, za pięć minut jadę do miasta, a zwiataj się żywo.

Po upływie paru minut wytworna linuzyna barona Blacka mknęła w kierunku stolicy.

— Sto kilometrów od miejsca, w którym mieszka, pisze tajemniczo przyjacieli. Ale w jakim kierunku, jak się nazywa miasto, jak hotel, w którym mieszka się tajemniczo pokój Nr. 6?!

Przydrżne drzewa magaly z błyskawiczną szybkością.

— „Znać” — myślał dalej Robert. — „Pomoże mi detektyw Ralston. Muszę znaleźć”.

Panna Nina Kurek zaskoczyła się niezmierzanie, gdy o godzinie szóstej wieczorem pokojówka Lina przyniosła jej przycięte barenka.

— Co to są te szalone barenki? — zapytała, przycięta przyciętym barenką.

— Czyżby mi była nierada, Nina? — zapytał ją, podchylając nad jej dłonią.

— Ale skąd? — tylko nie przyczepiłeś mi do ręki barenki? — tylko nie przyczepiłeś mi do ręki barenki?

— Ułuli na poręczu fotela, w którym spoczął baron i chwyciła go za rękę, jego wysokie, złote, ciemne, falujące włosy i piękne głębokie oczy.

— Wiesz, kochanie — zaczął baron nieco zakłopotanym głosem. — Chciałem ci właśnie powiedzieć, że nie będę mógł spędzić z tobą wieczora.

Rumieniec gniewu oblał policzki Niny, zerwała się szybko z poręczu fotela, uwalniając barona ze swego uścisku.

— A więc znów robisz mi to samo, tak się dzieje, sylm na dziesięć wieczór.

— Ależ czego Nina, dopóki widać, że barenka ważnego do załatwienia.

— Wyobraź sobie, że w sprawie — w sprawie buchnęła Nina. — Powinnam być dla ciebie ważniejszą od wszystkich spraw. Zaprosiłam do siebie obiad hrabiego X i księcia Y. Powiedziałam mi, że i ty będziesz. Już i tak wszyscy opowiadają, że mnie zanedbujesz, że jestem ci za wierna, że prowadzę ostentacyjnie życie zakonne. Ale zapamiętaj sobie, że wkrótce się to zmieni, doć mi już tego.

— Wiesz, że jesteś dziś wyjątkowo rozdrażniona, niepospód mówić z tobą, pozwól mi dojść do słowa. Sprawa, która mi nie pozwala na spędzenie z tobą wieczora, jest naprawdę wielkiej wagi. Muszę dziś jeszcze wyruszyć w podróż, która potrwa przynajmniej ze dwa dni.

— Może raczyś mi więc, przynajmniej powiedzieć, o co chodzi?

— Wolalby mi — zaczął baron — chodzi tu o zachowanie tajemnicy.

Nina tupnęła nogą.

— A więc masz tajemnicę przede mną, dobrze, jeszcze lepiej, załóż się, że tu w grę wchodzi kłopot.

— Ależ, Nina, powiedz.

— Pytam cię po raz ostatni, jeżeli nie wyznasz mi natychmiast przyczyny twego nagłego wyjazdu, wyrwanego z ręki na zawrót.

Baron wstał z fotela, objął ją ramieniem i gładząc drugą ręką jej ramię, zaczął jej tłumaczyć łagodnym głosem.

— Dowiedziałem się dziś w tajemniczy sposób, gdzie znajduje się twój obiad. Doniesiono mi, że barenka

go szukał w jakimś hotelu, znajdującym się o sto kilometrów od mego domu, tam w pokoju Nr. 6, za klepny jakimś chodnikiem.

Ziadał, że się odwrócił, jakby sam; Robert drgnął, gdy go odwrócił się żywo.

— Co to za śmierć? — zapytał Robert.

Ono cała trudność polega na tym, że niewiadomo w jakim mieście znajduje się obiad, w jakim hotelu — drgnął dalej przetrwonim głosem baron. — Zwróć uwagę na detektywa Ralstona, czai się w naszym mieście w drogę, będziemy nocowali w różnych hotelach. Mam pełne zaufanie do talentu Ralstona. Jest to popularny genialny detektyw. Przyznaję się więc, że sprawa jest ważna. Nina?

Przygrysnął ją znowu do siebie.

Nina rozczmuryła się nieco.

— Więc już po burzy, już się nie gniewa moja pani? — pytał szepcem Robert.

Gdy Robert i Nina wyszli z pokoju, jakiś tajemniczy cień pierchnął z błyskawiczną szybkością. Była to pokojówka, Lina, która podczas całej rozmowy tkwiła pod drzwiami z uchmem przychylnym do dalszki od klucza.

Senna cięta panowała na rynku miasteczka L. Pominęła, iż była to zakrwawiona dzieńka wyczerp, megalofia miasteczka pograżeni byli we śnie głuchym. Przez zamknięte okienka gdzieś niegdzie tylko się (odn.)

Adres: Sekretariat Redakcji i Administracja Białystok, ul. Kupiecka 1 tel. 8-14

Redaktor przyjmuje od godz. 18-20. Redaktorów nie zwano się

Administracja: czynna 9-15 i 18-20.

Ceny ogłoszeń: [za 1 milimetr przez szerokość reklamy] w tekście 80 gr, w reklamach 40 gr. Notatki reklamowe (N) 60 gr. Komunikat-wyjaśnienia (Kw) 1 zł. Artykuły propagandowe (Ap) 1 zł. Lekarskie i nekrologi 40 gr. Drobną 20 gr. za wyraz. Tabelaryczne, bilansy, oraz z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada.

Wydawca i redaktor naczelny Mikołaj Zdanowicz

Drukarnia Nowej Spółki Wydawniczej, Białystok, Kupiecka

# ŚWIAT NA KLISZY FOTOGRAFICZNEJ.

## Sztandary stanów Unii Amerykańskiej Legia honorowa dla P. Prezydenta R. P.



Na M.S. „Piłsudski” przybył do Polski wiceprezes Klubu Wielkopolan, Ślązaków i Pomorzan w Ameryce p. Florian Piskorski, który przywiozł zebrane z inicjatywy i staraniem klubu sztandary poszczególnych stanów Unii Amerykańskiej, wysp Hawajskich, Portoryco, Wirginii, Islandii oraz Alaski. Sztandary te są darami prezydentów miast oraz gubernatorów poszczególnych stanów Ameryki Północnej dla P. Prezydenta Rzeczypospolitej, jako wyraz hołdu społeczeństwa amerykańskiego dla niecarstwowej Polski i jej Włodarza. Do wazy takich sztandarów są dołączone pisma prezydentów republik i gubernatorów stanów, które wraz ze sztandarami zostaną wręczone na P. Prezydentowi Rzeczypospolitej.

Na zdjęciu — p. Florian Piskorski podczas wizyty u ambasadora St. Zjeńczoz-

nych Ameryki Północnej p. Drexell Biddle, przy sztandarach. Widzimy dwa sztandary z kilkudziesięciu przywiezionych z Ameryki, a mianowicie: sztandar Gwiazdasty, dar Amerykanina p. Chauncey McDormicka komandora Orderu Polonia Restituta i wielkiego przyjaciela Polski, oraz drugi sztandar miasta Chicago, będącego stolicą wychodźstwa polskiego w Ameryce. Sztandar ten został ufundowany przez prezydenta m. Chicago p. Edwarda Kelly'ego. Na sztandarze miasta Chicago są widoczne następujące symbole: dwa pasy niebieskie, ozna czające rzeki, przecinające miasto, oraz trzy gwiazdy na białym tle, dla upamiętnienia trzech najważniejszych wydarzeń w historii miasta (pożar w Chicago, wystrzał w Columbię, i wstawa 100-lecia postępu m. Chicago).

## Legia honorowa dla Ewy Curie



Ewa Curie, córka naszej wielkiej rodaczki Marii Skłodowskiej Curie, została mianowana kawalerem Legii Honorowej. Ewa Curie została wyróżniona za skuteczną akcję propagandową, przeprowadzoną w Ameryce, oraz za doskonałą biografię swej wielkiej Matki.

## Brytyjski minister wojny wśród nowopowołanych żołnierzy



Brytyjski minister wojny Hore Bellah pod czas wizyty w koszarach, rozmawia z nowymi żołnierzami brytyjskimi, powołanymi do przymusowej służby wojskowej, w czasie ostatniej rekrutacji.

## Sztandar dla harcerzy polskich we Francji.



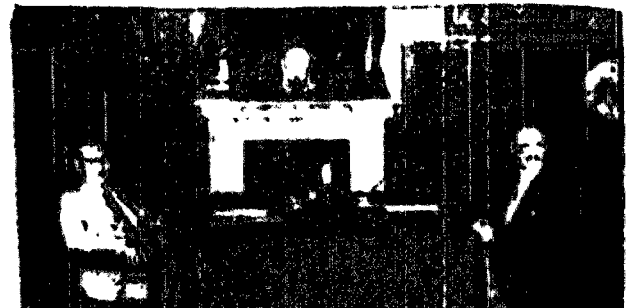
W Rybniku odbyła się pod protektoratem przewodniczącego Związku Harcerstwa Polskiego wojewody dr. Grażyńskiego uroczystość poświęcenia i wręczenia sztandaru drugiemu okręgowi Związku Harcerstwa Polskiego we Francji. W uroczystości wzięła udział grupa harcerzy polskich z Francji przybywających obecnie w Polsce na harcerskim kursie instruktorskim w Bremie. Na zdjęciu — sztandar ufundowany przez harcerzy śląskich polskim harcerzom we Francji.

## Zakończenie wyścigu kolarskiego dookoła Polski



Jak już doniesiliśmy został na Stadionie Wojska Polskiego zakończony wielki wyścig kolarski dookoła Polski. Na zdjęciu — Bolesław Napierała z Klubu Sportowego „Syrrena”, Warszawa, który w ogólnej klasyfikacji zdobył 1-sze miejsce w wyścigu, po przybyciu na metę.

## Rozmowy brytyjsko-japońskie

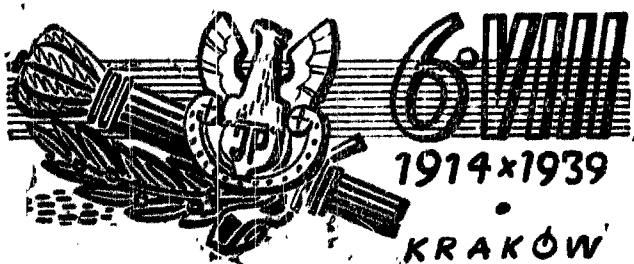


Japoński minister spr. zagr. Arita (na lewo) i ambasador brytyjski w Tokio Craigie podczas jednej z konferencji w gmachu japońskiego M.S.Z. w sprawie ustalenia po likwidacji konfliktu w Tientsinie, nowych stosunków między W. Brytanią a Japonią.

## Katastrofalny pożar w porcie Algieru



W porcie Algieru wydarzyła się straszna katastrofa, spowodowana wybuchem cysterny, zawierającej sprężony gaz. Pożar przetrząsnął się szybko na doki okrętowe. W płomieniach zginęło 10 osób, zaś 43 zostało ciężko poparzonych. Na zdjęciu — pożar w Algierze podczas akcji ratunkowej.



## Nielegalni emigranci do Palestyny



Krajoznik angielski zatrzymał u wybrzeży Palestyny statek „Colorado”, płynący pod flagą Panamy, na którym znajdowało się około 400 emigrantów żydowskich, którzy w nielegalny sposób pragnęli przedostać się do Palestyny. Statek stoi pod strażą w Haifie, zaś emigrantom nie pozwolono wysiąść na ląd. Będą oni musieli odbyć drogę powrotną. Na zdjęciu — zatrzymaní emigranci żydowscy na statku „Colorado”.

## Czy jesteś członkiem L. O. P. P.?

Claudette Colbert i James Stewart.



bohaterowie filmu „Świat jest piękny”.

# Skończyć z bezsilnością na morzu, albowiem od stworzenia floty zależą losy państwa i narodu



# Rola chrześcijańskich kas kredytu bezprocentowego w życiu gospodarczym polskiego rzemieślnika

## Praca, zakrojona na wielką miarę realizuje się konsekwentnie

Każdy obserwator naszego życia gospodarczego może z łatwością zauważyć dwa zasadniczo sprzeczne zjawiska, a mianowicie: z jednej strony widzimy wielkie fiolety ludzi żądnych pracy, ludzi których widmo bezrobocia stacza coraz niżej na dno nędzy i upodlenia, podczas gdy z drugiej strony zdajemy sobie sprawę z tego, iż mamy jeszcze bardzo wiele do zrobienia. Są bowiem rozległe dziedzin życia gospodarczego, leżące dotychczas odciolem, które trzeba przeorać lemieszem twórczej pracy w celu uzyskania pełnego i właściwego rozwoju polskiego stanu gospodarczego.

Aby wyjść z tej paradoksalnej sytuacji potrzeba pracy wielkiej i żmudnej, pracy pełnej poświęcenia, pracy zacinającej się u podstaw, do której zostanie wprężony ogół polskiego społeczeństwa, która pochłonie zarówno bezrobocie, jak również przyczyni się do uregulowania zatrudnienia przy rolnictwie naturalnym.

Pracy tej w pewnym zakresie podjęły się Kasy Bezprocentowego Kredytu, które przez gromadzenie odpowiednich kapitałów pochodzących z ofiarności miejscowego społeczeństwa, dotacji oraz zapomóg czynników publicznego z jednej strony i udzielanie bezprocentowych pożyczek drobnym kupcom lub rzemieślnikom z drugiej strony, przyczyniają się do powstawania nowych placówek gospodarczych oraz do utrzymania już istniejących, a zagrożonych przez wrogi nam element.

Kasy Bezprocentowe stwarzają nowe źródła egzystencji dla rodzin postronnych w ten sposób powiększenie polskiego stanu posiadania.

Pracą tą, mającą tak wielkie znaczenie dla życia gospodarczego Polski, będącą zasadniczo w pierwszym stadium rozwoju, dla uzyskania pełnych rezultatów wymaga zrozumienia i współpracy całego polskiego społeczeństwa oraz jednolitej czynnej postawy i właściwej organizacji, kierującej całym ruchem i wysiłkami jednostek, którym idea Kas Bezprocentowego Kredytu stała się już bliską.

Zjednoczenie Chrześcijańskich Kas Kredytu Bezprocentowego w R. P. oceniamy właściwą rolę Kas Bezprocentowego Kredytu postawia sobie następujące zadania:

- 1) stworzenie rzemiosła i drobnego handlu polskiego z elementu ludzkiego, powołanego dotychczas wszelkiej aktywności w życiu gospodarczym państwa.
- 2) podniesienie standardu do poziomu zdrowej warstwy rzemieślniczej;
- 3) organizowanie pozytywnej pracy gospodarczej wśród społeczeństwa polskiego oraz pobudzanie tego społeczeństwa do świadczeń na rzecz budowy Polski gospodarczej od dołu;
- 4) zniwelowanie bezrobocia i trwałe ugotowanie polskiego stanu posiadania gospodarczego na wszystkich odcinkach rzemiosła i drobnego handlu na terenie całego państwa, ze szczególnym uwzględnieniem terenu ziem wschodnich.

Powyższe zadania Zjednoczenie Chrześcijańskich Kas Kredytu Bezprocentowego realizuje przez:

- a) usilne starania na terenie władz państwowych i publicznych instytucji finansowych, zmierzające do uzyskania możliwie najwydańczej pomocy z strony tych czynników dla rozwoju idei kredytu bezprocentowego;
- b) dążenie do dalszej intensywnej rozbudowy idei Chrześcijańskich Kas Bezprocentowych z uwzględnieniem wszystkich czynników, mogących mieć wpływ na pozytywną pracę poszczególnych kas, a w szczególności miejscowych potrzeb, doboru odpowiednich ludzi, ofiarności miejscowego społeczeństwa i wreszcie zorganizowanie kontroli i opieki nad pożyczkobiorcami;
- c) współdziałanie z organami samorządu gospodarczego i innymi organizacjami gospodarczymi i społecznymi w zakresie pobudzania i krzewienia wiadomości fachowych, rzemieślniczych i handlowych wśród najszerszych warstw ludności polskiej;
- d) prowadzenie wszelkimi możliwymi środkami szeroko zakrojonej akcji propagandowej wśród społeczeństwa polskiego na rzecz zakładania i wspierania Kas Kredytu Bezprocentowego, oraz uświadomienie, iż płaca na rzecz kas wymaga silnego typu człowieka, świadomego ciężkości na nim zadań i jest obowiązkiem i honorem;
- e) prowadzenie szczególnie intensywnej akcji na terenie ziem wschodnich, ponieważ akcja ta ma wielkie znaczenie dla całego Państwa Polskiego, bez radykalnego bowiem podniesienia stanu ziem wschodnich nie może być mowy o prawdziwym

wzmożeniu siły gospodarczej państwa jako całości.

Po kilkuletniej działalności Zjednoczenie Chrześcijańskich Kas Kredytu Bezprocentowego zrzesza w sobie 235 kas, posiadających około 1.000.000 kapitału, pochodzącego z ofiarności społeczeństwa, zaszków instytucji państwowych i dotacji instytucji publicznych.

Ze złożonych na dzień 1. 4. 1919 r. sprawozdań 141 kas wynika, iż kasy te udzieliły 6.625 pożyczek na sumę zł. 8.137.720,— przy czym należy podkreślić, że udzielone pożyczki przyczyniły się do powstania 404 nowych placówek handlowych, 361 nowych warsztatów rzemieślniczych i 175 innych warsztatów pracy. Pozostała ilość pożyczkobiorców w ilości 5.685 osób, korzystała z pomocy kas dla utrzymania i poprawienia posiadanych już źródeł zarobkowania.

Obecny stan organizacji kas i o dotychczas w porównaniu do ogromu potrzeb znacznie wyniki ich działalności, sądząc głęboko przekonanie, iż Kasy Bezprocentowego Kredytu spełnią swe zadania, a na drodze ich rozwoju będzie można uzyskać nie tylko podniesienie dobrobytu materialnego ludności polskiej, ale i umocnienie poczucia solidarności zbiorowej oraz konsolidację społeczną.

Mgr. Jan Hajdukiewicz.



PIĄTEK, 6 SIERPNI  
Warszawa i (Raszyn)  
i inne Rozgłośnie Polskie

- 6.30 Pięć poranna
- 6.35 Gimnastyka
- 6.50 Muzyka a pisy
- 7.00 Dziennik poranny
- 7.15 Muzyka a pisy
- 7.25 Sinfonia 25-lecia wymarszu Piłsudskiego Kadrowej wyznaczonej w Warszawie — przez Pomarańcz
- 7.30 Muzyka a pisy
- 8.15 Próbujemy wrócić do natury — dialog (z Poznania)
- 8.30—11.57 Przerwa
- 11.57 Sygnal czasu i hejnał z Krakowa
- 12.03 Sinfonia 25-lecia wymarszu Piłsudskiego Kadrowej wyznaczonej w Warszawie
- 12.09 Audycja poludniowa
- 13.00—14.45 Przerwa (program lokalny)
- 14.45 „Przerwana walka” — powieści o wojnie dla młodzieży (z Krakowa)
- 15.00 Sinfonia 25-lecia wymarszu Piłsudskiego Kadrowej wyznaczonej w Warszawie
- 15.05 Muzyka popularna w wykonaniu orkiestry Rozgłośni Katowickiej
- 15.45 Wiadomości gospodarcze
- 16.00 Dziennik popołudniowy
- 16.10 Pogodzenia aktualne
- 16.20 Koncert Budapeszteński Chóru K. Łojewego
- 16.45 Rozmowa a chorymi — z Łowicza
- 17.00 Muzyka taneczna a pisy
- 17.45 Transmisja fragmentu oratorium „Lutnia bez domni” — Stefana Żeromskiego
- 18.00 Chwila Błoga Studiów
- 19.30 „Przy wieczorach” — wykonanie orkiestry Rozgłośni Wileńskiej i in.
- 20.15 Regress
- 20.25 Audycja dla wsi
- 20.30 Audycja informacyjna, Dziennik wieczorny, Wiadomości meteorologiczne, Wiadomości sportowe oraz Nasz program na jutro
- 21.00 Z wspomnień o naszym piśmie — z Krakowa
- 21.30 Teatr Wybrzeża: „Jutrka” — nowela Czesława Kozłowski
- 22.20 Koncert solistów — z Łodzi
- 23.00 Ostatnia wiadomość o działalności wieczornego komitetu meteorologicznego
- 23.05 Wiadomości a Polski w języku włoskim
- 23.13—23.55 Koncert muzyki polskiej
- 23.20 Ostatnia wiadomość o działalności wieczornego komitetu meteorologicznego
- 23.35 Wiadomości a Polski w języku niemieckim
- 23.45 Wiadomości a Polski w języku węgierskim
- 23.50—23.55 Program Warszawy II

## ECHA ZE STOLICY

Zyde Warszawy w kilku wierszach.

W miarę zbliżania się dnia 15 sierpnia tj. terminu otwarcia Wystawy Przemysłów Fermentacyjnych i Chłodniczych — zwiększa się tempo prac nad adaptacją wnętrza budynków i terenu wystawowego. Kierownictwo architektoniczne spoczywa w ręku inż. arch. Janusza Ostrowskiego. W tygodniu bieżącym urządzi się część ogrodową. Wystawy od strony Alei Niepodległości, oraz wzniesienie budynku restauracyjnego nad basenem, który będzie jedną z atrakcyjnych Wystawy.

Cały szereg firm i zrzeszeń buduje własne stoiska, które ilustrować będą produkcję i działalność danych przemysłów na rynku krajowym i zagranicznym. M.in. związek bekoniarzy ma wystawić swój pawilon, który swego czasu był na wystawie w Paryżu.

Zgodnie z założeniami Wystawa ma dać nie tylko przegląd dokonanych prac na polu przemysłów fermentacyjnych i chłodniczych, ale sięgnąć w głąb całego szeregu zagadnień życiowych w zakresie spożywczym w działach mleczarstwa, serowarstwa miodosytnictwa, przetworów owocowych, piekarnictwa, ciastkarnictwa itp.

Wnosząc z dotychczasowych zgłoszeń, które w niektórych działach już całkowicie wypełniły ramy Wystawy, zainteresowanie wśród wystawców ciągle wzrasta.

„Caritas” w ciągu lata r. zorganizował dla dzieci Warszawy i okolic podwarszawskich kolonie i półkolonie dla 2500 dzieci. Na półkoloniach „Caritasu” w Strudze, Gocławku i Kamionku przebywa 2000 dzieci. Na koloniach w Józefowie, Rawce i Brwinowie znalazło pomieszczenie 500 dzieci spośród najbardziej potrzebujących sierot stolicy. Dzieci ofiarności społeczeństwa wiele dzieci przebywa na koloniach bezpłatnie.

Miasto opiekuje się wielką gromadą dzieci opuszczonych i sierot, które na koszt gminy wychowują się w rozmaitych zakładach. W chwili obecnej na rachunek Zarządu Miejskiego przebywa w zakładach ogółem 6349 dzieci. Z liczby tej na zakłady wychowawcze — społeczne przypada 4600, miejskie — 184, Domy Matki i Dziecka miejskie — 1250 oraz Pogotowie Opieki — 150.

B. ANDREW.

## Luksusowa kolacja

Miły, maly Oliver miał tak zwany „wolny zawód”, t. zn. zarabiał niewiele. Pozostawiał żonę i w dodatku z kobietą, którą kochał, t. zn. że ona nie miała pieniędzy. Jednym słowem oboje nie mogli pozwolić sobie na wielkie rzeczy. Krzyżowali z takich okazji kupna, a iakośwkie brali tylko wówczas, gdy wylczyli, że ta lekomyś może nie zemści się na nich w końcu nieszczęścia.

Już zaznaczyłem, że Oliver był zakochany w swej żonie. Dlatego też, gdy w ostatnich czasach zaczął trochę więcej zarabiał, zaproponował, aby nadwyżkę wliczył do koperty: „Nie mam już co na siebie włożyć”.

Ala Martine potrząsnęła głową, nagryzła wargi i po chwili rzekła z uśmiechem:

— Nie, chętnie... ale to jest szalenie słabo...  
— Zazwalam, szanowna pani...  
— Chętnie... ale to jest szalenie słabo...

## Krańcówki

# CHAIM-PASER Ukarany kombinator.

Wyżuceni z raju ludzie ukarani zostali dwojako: oficjalnie i nieoficjalnie. Kara oficjalna obejmowała ów słynny pot z czoła, który ma kapnąć na pion pracy ludzkiej oraz koncesje dla ginekologów w formie ciężkich bólów porodowych. Kara nieoficjalna natomiast posiada sens ukryty i wyrażała się w skłonieniu pra-pra-pra-pradziadków do wielozęstwa. Ta straszna kara, z której dotkliwoci ludzie ówczesnie nie zdawali sobie wcale sprawy, przełożona została na długi okres wielu wieków na Turków, którzy widocznie Bogu w ogóle do gustu nie przypadli. Gdyż kara wielozęstwa została im wyznaczona niemał bezterminowo, a w każdym razie do chwili panowania Kemal Paszy. Ponadto niechcąc Boska do Turków przejawia się również w tym, że każdy święty turecki musi być gołym, co nie jest ani wesołe ani wygodne, zwłaszcza zimą.

Swoją drogą nie wyobrażam sobie zupełnie życia ani króla Salomona, ani dziesięciu zamożnych Persów, którzy ciągle jeszcze mają po 40 żon. Pomijam już oklepany fakt posiadania czterdziestu żeńskich, które bogaty Pers czy Turek może posiadać, gdzie pieprz turecki rośnie, ale nawet 40 żon bez czterdziestu żeńskich, to również życie niesamowite.

Następnie, co robi taki Pers z dziećmi? Jak się właściwie orientuje w tych sprawach? Jeżeli wziąć za podstawę, że każda żona ma nawet tylko dwoje czy troje dzieci, to otrzymujemy 120 dzieci na jednego papcia. Czy taki tatuś zna wszystkie imiona swoich potomków? Czy pamięta, które dziecko należy do której matki? Czy po-

zna je na imię? A co się dzieje, gdy cała rodzina na zasię do wspólnego stołu? Jakiej wielkości musi być ten stół, by pomieścić prócz głowy domu czterdziestu żon i 120 dzieci, razem 161 osób! Ilu kucharzy potrzeba dla tego?

Jahym oszaleł! Już nie dziwię się, że turecki święty, który przedtem przedtem, został świętym, był zwykłym człowiekiem, chodził goły. Mój Boże! Mając czterdzieści żon i 120 dzieci na karku chodzić nie tylko gołym, ale bez skóry i bez głowy. W Persji może wie z pewnością nie zdarzają swoich żon.

Jak wiad, życie w Polsce posiada swoje dobre strony i piękny żyć z czterdziestoma cudnymi żeńskimi, których nie trzeba ubierać, niż z własnymi dwiema.

## WIECZNE PIÓRO.

Historia jest nieco skomplikowana. Najpierw zaczęło się od tego, że w pewnej szkole powszechnej 11-letni uczeń, Ignacy K., „świętym” swej nauczycielce pióro wieczne. Kradzież po pewnym czasie wykrył ojciec i wzięty w krzyżowy ogień ojcowskich niezgód Ignacy przyznał się, że pióro „opłynęło” komus za 50 groszy, za którą to zawrot sumy kupił sobie tabliczkę czekolady.

Wszystko dochodzenie, celem ustalenia, kto jest nabywcą tek tanich wiecznych piór i wykryto go wreszcie w osobie Chaima Pasera, który nawet tłumaczył się, iż nie wiedział, że wieczne pióro za jedne 50 groszy może pochodzić z kradzieży.

Sąd Grodzki skazał Chaima Pasera na 50 złotych grzywny lub 10 dni aresztu.

Jerzy Krzekci.

lokalu... ale w bardzo eleganckim...

Oliver się zgodził. Martine z radością klasnęła w ręce. I postanowiono założenie kasy: „High-Life”. Nie było to wcale drobnostką; sama kolacja znaczyła tu najmniej. Ale wszystko, co do tego było potrzebne! Na kolację do eleganckiego lokalu można było iść tylko w eleganckich ubraniach. Sukienki musiały mieć głęboki dekolt i najnowszą kreję. Oliver musiał też wyglądać bez zarzutu. Jedynym smokingiem był bardzo stary... Jedynym słowem, w kasie „High-Life” trzeba zebrać spory sumkę.

Choć Oliver i Martine dokazywali cudów oszczędności, zredukowali do minimum kasę na „niezapłacone wydatki”. Nie odskądali nic „na starość”, i zaniechali kopertę z „letnim urlopem”, którą tak bardzo lubili — mianowicie całą zimę, nim można było urządzić wiatrak „High-Life”.

Zima jednak dostarczyła im wielu radości: wybór restauracji i menu; to był przemilny temat rozmowy przez wiele wieczorów zimowych. Martine przywiązywała wielką wagę do homaru w „à l'Américaine”, a Oliver marzył o „Baron de Paulliac”, pojawia-

której nie jadł nigdy w życiu ale czytał, że znajdowała się ona na czele menu, zdołającego się ambasadzie na uroczystym przyjęciu. W międzyczasie nadeszła wiosna i Oliver i Martine zdecydowali się na luksusową restaurację na Polach Elizejskich.

Zatłoczone. Kasa „High-Life” zaczęła się kurczyć. Martine miała tak piękną sukienkę, jak księżniczka, a Oliver w swym smokingu wyglądał jak amerykański magnat. I dalsi byli ten wieki wieczór!

Oliver i Martine ani przez chwilę nie żalowali swej lekkomyślności. Martine, która była za ykle uwolnieniem skromności, wżarła do sili a dumna; a Oliver patrzył araganczo na wszystkich gości.

Menu: rze ma w nim „Baron de Paulliac”. Droższe rozczarowanie. Lece jest homar po amerykańsku, i rucetti, araziki z szynki i la Russe a nadziewane indyki w galce... Zbliżał się koniec, a nieokreślonym ironicznym i jednocześnie pełnym szacunku uśmiechem.

— Pan podał nam — rozpoczął Oliver z odpowiednią nonszalanścią.  
Na twarzy kelera a zanadto uśmiełek.  
— Mój Boże! Oliver... Stary przyjaciel!

lul Co za radość... Mój dawny kolega!

— Ach... — Oliver podniósł głowę — Vaucheux!

I zwracając się do Martine, odwrócił się z radością:

— To jest Vaucheux, wiesz, często ci o nim opowiadałem. Mój stary Vaucheux jakże się cieszy, że cię widzi!

Vaucheux! Naturalnie, Martine znała Vaucheux! On to podczas wojny uratował Oliverowi życie, udrażniając się prawie na nową amirę. Znała dokładnie tę historię! Dlatego wyciągnęła serdecznie obie ręce do Vaucheux i słuchała z zainteresowaniem, jak obaj towarzysze bawili wymiennie wspomnieniami. Jednocześnie poklepywali się wosoko.

— Poczekajcie — rzekł Vaucheux — teraz was obchodzi.

I zostawił ich na chwile samych. Podnieśli i za chwilę rozjeżdżili się do domu. Wówczas urwały się na nich skierowana jest ogólna uwaga. Ale nie ta uwaga, a jakiej marzył...

Vaucheux bez zawadnej sztalcałości spoglądał wciąż ku nim porozumiewawco. Co kilku minutach znów stał przy nich i ki-

leddy znów pogratyli się we wspomnieniach.

— Co? Pamiętasz? Wielkie nieba!... Trzasnęli się o nich, a Oliver i Martine czuli się, jak w domu. To było bardzo miłe, bezwzględnie, ale przecież nie po to tutaj przyszli. I choć się szczerze odczyli ze sobą, Vaucheuxa z radością natryli na sąsiednie stołki, gdzie wycopy, araganczy kelnerzy przytulił samodzielną.

— I nie bójcie się, dzieci jako przyjacielom, nie pozwolę wam mieć takich świetności! Nie dam wam ani homara po amerykańsku, ani Tumbale Robespierre, ani Su preme de Voltaire! Nie ma mowy o szlachetności z naszego laboratorium! Zostawię wam, male, smaczny menu: zupa jarzynowa, rumoszek ze smażonymi kartofkami, ser, owoce.

— Co? — krzyknął jednocześnie Oliver i Martine.

— Same zdrowe rzeczy! Będzie to może trochę droższe, przede wszystkim są u nas zawsze droższe, ale będziecie zadowoleni... Szczęście, że małe spotkanie... O tej kolacji będziecie pamiętać...